

Phenomy 300 dla Netjets

#Lotnictwo cywilne 19 października 2010

Amerykańska spółka Netjets podpisała z Embraerem umowę na dostawy 50 zmodernizowanych samolotów dyspozycyjnych Phenom 300, z opcją na 75 kolejnych.

Phenom 300, o maksymalnej masie startowej 7951 kg, przeznaczony jest dla pilota i 6-8

Netjets, należąca do miliardera, Warrena Buffeta, była pierwszą spółką, oferującą częściową własność samolotów (*fractional ownership of aircraft*). Polega ona na wykupieniu przez klienta przedsiębiorstwa praw do wykorzystania czasu lotu. W zamian za roczną opłatę, spółka oferuje obsługę techniczną, a często również pilota. Pozwala to na zachowanie zdolności do szybkiego poruszania się, bez konieczności zakupu i utrzymania całego samolotu. *Współwłaściciel* musi jedynie zawiadomić spółkę o locie nie mniej, niż 4 h przed startem.

Netjets wykorzystuje w ten sposób flotę ponad 800 odrzutowców dyspozycyjnych, wszystkich klas. Najmniejsza reprezentowana jest przez Cessny Citation Bravo, Ultra/Encore i XLS/Excel oraz Hawkey 400.

Od 2013 powinny do nich dołączyć pierwsze z 50 zamówionych wczoraj Embraerów Phenom 300. Amerykańska spółka zawarła w umowie opcję na wyprodukowanie kolejnych 75 samolotów. W przypadku wykorzystania tej możliwości, wartość całego kontraktu może przekroczyć 1 mld USD.

Stosunkowo długi okres oczekiwania na nowe Embraery spowodowany jest tym, że Netjets zamówił maszyny, zmodernizowane pod kątem wymogów przyszłych użytkowników. Na razie jednak nie ujawniono, na czym mają polegać zmiany. Wiadomo jedynie, że szczegóły kontraktu zostaną przedstawione w styczniu 2011, kiedy zostanie on oficjalnie wpisany do portfela zamówień brazylijskiego producenta.



Phenom 300, o maksymalnej masie startowej 7951 kg, przeznaczony jest dla pilota i 6-8 pasażerów. Zapewnia możliwość luksusowego pokonania do 3650 km, z prędkościami do 834 km/h. Koszt standardowej maszyny wynosi 8,14 mln USD / Zdjęcie: Embraer

NetJets, należąca do miliardera, Warrena Buffeta, była pierwszą spółką, oferującą częściową własność samolotów (*fractional ownership of aircraft*). Polega ona na wykupieniu przez klienta przedsiębiorstwa praw do wykorzystania czasu lotu. W zamian za roczną opłatę, spółka oferuje obsługę techniczną, a często również pilota. Pozwala to na zachowanie zdolności do szybkiego poruszania się, bez konieczności zakupu i utrzymania całego samolotu. *Współwłaściciel* musi jedynie zawiadomić spółkę o locie nie mniej, niż 4 h przed startem.

NetJets wykorzystuje w ten sposób flotę ponad 800 odrzutowców dyspozycyjnych, wszystkich klas. Najmniejsza reprezentowana jest przez Cessny Citation Bravo, Ultra/Encore i XLS/Excel oraz Hawkey 400.

Od 2013 powinny do nich dołączyć pierwsze z 50 zamówionych wczoraj Embraerów Phenom 300. Amerykańska spółka zawarła w umowie opcję na wyprodukowanie kolejnych 75 samolotów. W przypadku wykorzystania tej możliwości, wartość całego kontraktu może przekroczyć 1 mld USD.

Stosunkowo długi okres oczekiwania na nowe Embraery spowodowany jest tym, że NetJets zamówił maszyny, zmodernizowane pod kątem wymogów przyszłych użytkowników. Na razie jednak nie ujawniono, na czym mają polegać zmiany. Wiadomo jedynie, że szczegóły kontraktu zostaną przedstawione w styczniu 2011, kiedy zostanie on oficjalnie wpisany do portfela zamówień brazylijskiego producenta.